

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Radomski Nr. 1, Telefon Nr. 62.

Napadniętej przez Niemcy Polsce pospiesz Francja z pomocą militarną

Układ francusko-angielski w sprawie polskiej
GIEŃWA, 9.6. — Tel. wł. — Korespondent „L'Express” Porannego” donosi, że Briand i Chamberlain porozumeli się tak, że w sprawie polskiej o Lidze Narodów i podzieli się podobną na temat jego korekty. Na wojnę polską z Niemcami powołano się pod auspicjami Ligi Narodów, a nie pod rozjemczy, który w sprawie, którą z tych państw ponosi winę wybuchu wojny. Jeśli udowodniona będzie wina Niemiec, to Francja będzie mogła wkroczyć ze swą armią na terytorium niemieckie i odbyć przez to z ziemie przemarsz do Polski. Jeżeli natomiast udowodniona będzie wina Polski — Francja musi zrezygnować z przemarszu. J. P.

Mussolini tworzy przymierze włosko-grecko-rumuńskie

WIEDEN, 9.6. „Wiener Allg. Ztg.” donosi z Rzymu, że Włochy miały podjąć inicjatywę w kierunku utworzenia przymierza włosko-grecko-rumuńskiego, do którego mogłyby przystąpić pewnymi warunkami również Węgry i Austria. Urzeczywistnienie planu włoskiego stanowiłoby zupełny przewrót w dotychczasowym układzie sił na Bałkanach i w Europie środkowej.

33 proc. niżki kolejowej Sejm targuje się o tekę ministra a Państwo na tem clerpi

WARSZAWA, 10. VI. W rozmowach z przedstawicielami klubów poselskich p. premier Grabski nie osiągnął dotąd porozumienia co do osoby kandydata na ministra spraw wewnętrznych. Kandydatura p. Walerego Romana upadła zarówno wskutek agresywnego stanowiska lewicwy, jak i braku poparcia ze strony prawicy. Wytworzyła się sytuacja dość ciężka, gdyż nielatwo jest znaleźć człowieka, który zyskałby aprobatę klubów sejmowych. Mimo to — jak się dowiadujemy — premier zamierza w ciągu dnia dzisiejszego zakończyć tę sprawę, a to ze względu na to, że niepewność przesłonięta wywołuje zaniechanie ważnych spraw państwowych.

Herszt zdemaskowanej bandy szpiegowskiej ukrył się w pewnym poselstwie zagranicznym

Władze polskie domagają się wydania Zubowa
nie ma najmniejszego prawa korzystać z dyplomatycznej nieetykalności. Jeżeli nie zdoła umknąć za granicę Polski odpowiadać będzie przed sądami polskimi. Aresztowana Bałaszewa, prawa ręka Zubowa, zamknięta została w więzieniu kobiecym na ul. Dzielnej, gdzie otoczona jest troskliwą opieką tych, za czyste pieniądze była szpiegiem. W toku śledztwa ustalono, że zadaniem szajki było przedewszystkiem zdobywanie tajemnic armii polskiej. Szczególnym zainteresowaniem szpiegów cieszyły się sprawy pogotowia mobilizacyjnego, służba transportowa i lotnictwo inokotowskie. Rzecz prosta — szajka nie gardziła tajemnicami innych ministerstw i urzędów państwowych, zwłaszcza ministerium spraw zagranicznych. Na szczęście w tym kierunku nie udało się szpiegom dotrzeć zbyt daleko. Skandaliczne nadużycie praw eksterytorjalności przez Zubowa wywołało sensację w kółkach zagranicznej dyplomacji. W związku z ukryciem się Zubowa w gmachu poselstwa jednego z państw sąsiadujących



ZUBOW



BALASZEWA

Przeniesie zwłoki żołnierza Nieznanego ze Lwowa do Warszawy

Lwowski komitet uroczystości
We Lwowie odbyło się w sali ratuszowej pod przewodnictwem p. wojewody dr. Garapicha zebranie obywatelskie, na którym wybrano lwowski komitet wojewódzki, mający się zająć uświetnieniem obchodu ekshumacji i przeniesienia zwłok Nieznanego Żołnierza do Warszawy.

Trzy czwarte budżetu na czerwiec — pochłania administracja A gdzie szkoły i drogi?

WARSZAWA, 10. VI. Preliminarz budżetowy na czerwiec b. r. przewiduje w wydatkach 66,8 mil. zł. na pobyty urzędnicze, 41 mil. na wydatki rzeczowe w administracji, podczas, gdy wydatki inwestycyjne wynoszą tylko 26 mil. zł. W wydatkach specjalnych, wynoszących 47,6 mil. zł. figurują emerytury 4,5 mil. zł., renty inwalidzkie 9 mil., amortyzacja i oprocentowanie długów 6,5 mil. Wobec tych pozycji, które pochłania administracja państwowa biedną pozycję ściśle gospodarcze, więc 2,8 mil. na utrzymanie dróg i mostów, 2,8 mil. na ubezpieczenia i opiekę społeczną, 8,5 mil. na komasację i t. d. Wśród wydatków inwestycyjnych znaczną część pochłaniają koszty budowy koszar dla straży pogranicznej i domów urzędniczych, podczas gdy na szkoły preliminowano tylko 3,7 mil. Ogólny preliminarzowy dochód wynosi 183 miliony. Roschody wynoszą przeszło 500.000 zł. mniej. Niestety, w znacznej części idące na nieprodukcyjne wydatki administracyjne.

Niezwykły wyrok sądu sowieckiego

Bandyta skazany na 722 lata katorgi i 86-razowe powieszenie
MOSKWA, 9.6. — Tel. wł. — Sąd polowy w Irkucku skazał 86-krotnego mordercę na 86-krotną karę śmierci. Równocześnie za 35-krotny rabunek skazano go na łączną karę 722 lat ciężkich robót.

Niemiecki duch pokoju

jedzie na nowym krążowniku i pięciu torpedowcach
BERLIN, 10.6. Parlament niemiecki uchwalił wybudować nowy krążownik oraz 5 torpedowców. Na ten cel przeznaczono już odpowiedni fundusz.

Nieprzyjęty order bułgarski

P. Olszewski rezygnuje z przyznanego mu odznaczenia
Były sekretarz poselstwa polskiego w Sofii, p. Stefan Olszewski, odmówił przyjęcia przyznanego mu orderu bułgarskiego. Odznaczenie to otrzymał p. Olszewski po trzech latach od chwili opuszczenia placówki sofijskiej, z którą rozstał się, przechodząc do pracy dziennikarskiej. Order bułgarski wysłany z trzyletnim opóźnieniem i przeznaczony dla dyplomaty nie znalazł na liście korpusu dyplomatycznego i powraca samotny do Sofii.

Trzęsienie ziemi w Argentynie KILKASET OSÓB ZABITYCH, DWA MIASTA zniszczone doszczętnie

NOWY JORK, 10.6. Donoszą z Buenos Aires, że prowincję Bógoto nawiedziło straszne trzęsienie ziemi. Miasta Tolimo i Ibaque zostały doszczętnie zniszczone. Kilka innych miast doznało znacznych uszkodzeń. Ofiarami katastrofy padło kilkaset osób. Dalszych szczegółów brak.

Aeroplanem do Marokka

udał się premier Francji Painlevé
PARYŻ, 9.6. — Tel. wł. — Premier Painlevé wyjechał dziś z Paryża do Tuluz, skąd jutro o godz. 5 rano odleci samolotem do Rabat, w Marokko. Podróż ma trwać 12 godzin. Przewidziane jest trzykrotne lądowanie — w Barcelonie, Alicante i Maladze. Painlevé przybędzie prawdopodobnie jutro wieczorem do Rabat. Premier oświadczył przez wyjazd, że udaje się do Marokka, w charakterze ministra wojny, ażeby odbyć naradę z marszałkiem Lyautéyem i zapoznać się obojętnie z sytuacją. W Marokku pozostanie 4 dni, w ciągu których zwiedzi front, poczem w poniedziałek wróci do Paryża.

Anglia detronizuje królów

których sama osadziła na tronie
LONDYN, 10.6. Anglia postanowiła zlikwidować t. zw. królestwo Hedżasu. Rząd angielski wyznaczył byłym królom Hedżasu, który przeniósł się obecnie do Basory, znaczniejszą pensję.

Rocznica śmierci Matteottiego

bez obchodu żałobnego
RZYM, 10.6. Rząd włoski zabronił urządzenia obchodu żałobnego z powodu rocznicy zabójstwa Matteottiego.

Niemcy niszczą szkoły polskie

Posel Baczewski w sejmie pruskim woła o pomoc
BERLIN, 10.6. W sejmie pruskim odbyła się rozprawa o mniejszościach narodowych w Niemczech. Posel polski Baczewski w przemówieniu swoim oświadczył, iż rząd niemiecki sfałszował i niszczy szkoły polskie w Niemczech. Oprócz socjaldemokratów, wszystkie inne partie wywodziły się przeciwko stanowisku posła Baczewskiego.

Miedzynarodowa flota składa demonstracyjną wizytę Estonii

TALLIN, 9.6. — Tel. wł. — Dnia 15 czerwca przybędą do Tallina polskie kanonierki wojenne. Dnia 22 czerwca pojawi się flota angielska złożona z kilku krążowników.

Sowiecka rada wojenna uchwaliła fortyfikowanie Kronsztadu

RYGA, 9.6. — Tel. wł. — Z Moskwy donoszą: Odbyło się tu posiedzenie rewolucyjnej rady wojennej, poświęcone sytuacji, wytworzonej przez usiłowania Anglii, zmierzające do utworzenia bazy dla swej floty na Bałtyku. Omawiane były manewry floty angielskiej na wodach bałtyckich. Obradom przewodniczył Unslicht. W gorącym przemówieniu Kamieniew wywołał, że wysła-

Strzelanina na ulicach Sofji

7 zabitych, 270 rannych
SOFJA, 9.6. — Tel. wł. — Na głównych ulicach miasta wywiązała się nieświadoma przyczyną strzelanina.

Frank poszedł w górę

PARYŻ, 10. VI. Wczorajszy kurs franka francuskiego poprawił się znacznie.

Smercionośna fala upałów przenioła się do Kanady

W pierwszym dniu czarnaście ofar
NOWY JORK, 9.6. — Tel. wł. — W pierwszym dniu upały zmierzające do Kanady na udar słoneczny przyniosła się do Kanady. W pierwszym dniu upały zmierzające do Kanady na udar słoneczny przyniosła się do Kanady.

Trzymajcie biegun, bo ucieknie!

Wyprawa policji kanadyjskiej w lodowe bezkresy
LONDYN, 9.6. — Tel. wł. — Z Montrealu donoszą, że rząd kanadyjski wysłał dnia 1 lipca b. r. specjalny oddział policjantów do biegun północnego, aby objąć go w posiadanie imieniem Kanady.

Nowa fala upałów grozi Ameryce

NOWY JORK, 9.6. Ochłodzenie się temperatury trwało bardzo krótko. Meteorologowie za-

Frank poszedł w górę

PARYŻ, 10. VI. Wczorajszy kurs franka francuskiego poprawił się znacznie.

GIEŁDA	
WARSZAWA, 10. VI.	
NOTOWANIA POLUDNIOWE	
Banknoty	
Dol. Stan. Zjedn. (za 1)	5.18 i trzy czwarte.
Metale	
Rubel złoty 2.67, dolar złoty 5.18, funt ang. złoty 25.00, dolar srebrny 4.00, rubel srebrny 1.90, srebrny bilon rosyjski 0.90.	
ZURYCH, 10. 6. Zamknięcie: Paryż 25.32, Londyn 25.04 i pół, Nowy Jork 5.15.2, Belgia 25.00, Włochy 20.45, Hiszpania 75.40, Holandia 207 i jedna czwarta, Berlin 1.22.8, Wiedeń 72.65, Sztokholm 1.18.05, Oslo 86.76, Kopenhaga 97, Sotja 3.77 i pół, Praga 15.27 i pół, Warszawa 99, Budapeszt 0.72 i pół, Białogród 8.70, Ateny 8.75, Turcja 2.78, Bukareszt 2.45, Helsingfors 13, Buenos Aires 207, Tendencja niepewna.	
PARYŻ, 10. 6. Otwarcie: Londyn 99.10, Nowy Jork 20.39, Belgia 99.05, Hiszpania 298.52, Włochy 81.00, Szwajcaria 396, Danja 384, Holandia 820, Norwegia 344, Szwecja 547, Rumunia 9.60.	
LONDYN, 10. 6. Otwarcie: Nowy Jork 4.86 i jedna szesnasta, Holandia 12.09 i jedna szesnasta, Francja 99.15, Belgia 100 i jedna trzydziesta druga, Włochy 122 i pół, Szwajcaria 25.04, Hiszpania 33.23, Danja 25.85, Norwegia 28.90, Szwecja 18.16, Helsingfors 192.9, Niemcy 20.42.	
Dewizy	
Belgia (za 100)	25.05, Holandia (za 100)
Londyn (za 1)	25.25, Paryż (za 100)
Praga (za 100)	15.41, Szwajcaria (za 100)
100.80, Wiedeń (za 100)	73.18, Sztokholm (za 100)
139.10, Włochy (za 100)	20.75.
Papiery lokacyjne	
5 proc. pożyczka konwersyjna	46.00, 8 proc. Poż. Złota 71.50, 10 proc. Poż. kolejowa 90.00, 4 i pół proc. L. Z. ziem. rh. przedw. 22.60, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r.: 13.50, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 14.75, 5 proc. L. Z. m. Warszawy rh. przedw. 17.85, 6 proc. Poż. dolar. 63.00.
Akcje	
B. Dyskontowy 5.75, B. Handlowy 4.70, B. Przem. we Lwowie 0.28, B. Zachodni 1.50, Cerata 0.45, Częstocice 1.45, Warsz. Cukier 2.25, Pirley 0.33, Łazy 0.17, Wegiel 1.82, Nobel 1.60, Cegielski 0.39, Lipop 0.57, Modrzewów 3.45, Norblin 0.88, Ostrowieckie 4.90, Parowoz 0.54, Rudzki 1.30, Starachowice 1.51, Zieloniewski 9.75, Zyrardów 7.50, Borkowski 1.15, Haberbusch 5.75, Spirytus 2.30.	
1-SZY DZIEŃ CIĄGIENIA 3-ej klasy 11-ej Loterii Państw.	
Zł. 30.000: 26767,	Zł. 10.000: 37469
Zł. 1.000: 47394	Zł. 2.000: 30215
Zł. 500: 7428 19863	Zł. 400: 6034, 15908
Zł. 300: 17850 29353 43954,	Zł. 250: 1462 6056 17086 20214 26907 46497.
Zł. 225: 2331 3956 5233 5559 12250 13591 13894 16960 19726 20430 22213 25113 26334 30060 34147 36252 36837 37517 39228 39234 40073 40256 40351 42439.	Zł. 200: 1117 1530 2622 2939 4436 4442 4659 6930 7014 8320 9629 9664 9669 10053 12388 12633 13959 14231 14393 14578 15337 16057 18294 18837 19109 19565 19590 21426 22035 22078 25316 26108 26466, 26468 27067 28773 29542 29729 30289, 30308 30591 32538 32909 33004 34354 34346 35126 37392 38714, 38873 40560 40851 42646, 42658 45912 46960 47211 48744 24378.

Bandyta, złodziej i zbój

„OBROŃCĄ UCISNIONYCH”

Napad nieuchwytnego „Panicza” na studenta i salomonowy wyrok opryszka

Pisaliśmy wczoraj o nieuchwytnym bezczelnym śmiałym bandycie, złodzieju i opryszku „Paniczku”, którego otacza legenda ludności przypisującej zwykłemu rabusiowi odwagę Dobosza i fantazję Janusza.

Inna legenda przedstawia bandytę jako obrońcę pokrzywdzonych, który bogatym zabiera, a ubogim daje.

Do stacji kolejowej w Łanach jedzie przez las jakiś biedny zakademiasz wynajęta furą i wynajęty mi kłoni. Naraz z lasu wy padają dwaj bandyci i mierzą z rewolwerów do jadących, krzyczą:

Wojniczka oświadcza, że to jego własność.

Pokończonemu rabunkowi następuje...

salomonowy sąd bandyty.

Studentowi opryszek zwraca zegarek, pieniądze, a nadto, wyjmując dobrze naladowany portfel, oświadcza mu:

— Ty jesteś biedny, jedziesz się uczyć — masz tu jeszcze sto złotych.

Dwieście złotych zrabowanych wojniczy, bandyta najspokojniej dołącza do innych setek znajdujących się w portfelu, mówiąc:

— Ty masz wóz i konie, masz gospodarstwo, to ci pieniądze nie potrzeba — dasz sobie radę!

Obaj opryszkowie znikają w lesie, a podróżni ruszają w dalszą drogę...

Takie to legendy krążą już o nieuchwytnym Paniczku.

Nie ulega wątpliwości, że jest w nich więcej fantazji, niż prawdy, jak również pewne jest, że na karb jego składają się nie tylko własne jego bandyckie czyny, ale także czyny różnych innych band grasujących bezkarnie w tej okolicy.

Wszystko to jednak razem nie świadczy zbyt dodatnio ani o sprężystości tamtejszej policji, ani o organizacji naszej

slużby bezpieczeństwa

wogóle. Z Paniczami i innymi tym podobnymi bandytami czas już raz skończyć — bo to wszystko razem pachnie wielką kompromitacją.

Panicz tu, Panicz tam, Panicz jest wszędzie — strach ma wielkie oczy.

Panicza zaczynają się bać już nie tylko w środkowej ale i w zachodniej Małopolsce i niedługo działalność bandyty, a przynajmniej obawa przed nim przeniesie się także na przyłęgłe powiaty Kongresówki i Panicz stanie się synonimem naszego niedołęstwa.

Ch.

Amerykański Romeo i Julja NAPAD I RABUNEK Z MIŁOŚCI

Młody miłośnik -- a potem kryminal

Rzecz dzieła się w północnej Ameryce w mieście Memphis.

Córka nowożeńca mieszczańskiej rodziny panna Marion King rozgorzała

namiętną miłością do rówieśnika młodego 21 letniego Ernsta Straita.

Wsnóczesny Romeo był jednak młodzieńcem wątpliwej kondyty, podejrzewano go, że rabuje po drogach, okrada kasy i żyje z nieokreślonego bliżej przemyślu.

Podejrzenia wkrótce sprawdziły się. Młody człowiek został schwytany podczas napadu na przejeżdżającego kupca i osadzony w więzieniu.

Wypadek ten przesyła serce Julji straszliwą boleścią. Postanowiła uwolnić z więzienia przyjaciela.

Do takiego przedsięwzięcia potrzeba jednak trzech rzeczy: pieniędzy, pieniędzy i pieniędzy. Ponieważ ich nie miała postanowiła przeto zdobyć kapitał.

Wpadła więc na dość oryginalny sposób. Sprzedała pierścienie z rubinem i za sumę tę kupiła sobie

rewolwer i czarną maskę. Zamaskowana weszła do domu pewnego kupca i zabrała 1.4 gotówkę z kieszeni, aby przedsięwziąć wielką kampanję zmierzającą do uwolnienia ukochanego.

Nieszczęście jednak chciało, iż Julję schwytano i postawiono przed sądem.

Nie mogła się wypierać, więc wyznała prawdę, tak szczerze i pokornie, że wzruszyła swą miłością nawet sędziów.

Prosiła o łaskę, aby pozwolono jej przed zamknięciem do więzienia

posłubić ukochanego. Sędziowie dali się wzruszyć i

poślubić ukochanego.

Sędziowie dali się wzruszyć i

Miasto nędzarzy i samobójców

W Budapeszcie co dnia odbiera sobie życie dwie osoby

Na jednym z ostatnich posiedzeń sejmiku węgierskiego poseł Baross przedstawił straszliwy obraz Budapesztu, który ucho dzić może za

miasto nędzarzy i samobójców.

Pomimo sezonu letniego liczba bezrobotnych zwiększyła się w stolicy o 30 proc. tak, iż w obecnej chwili znajduje się w Budapeszcie 250 tysięcy ludzi bez za robku i środków do życia.

Jednocześnie z wzrostem bezrobocia

mnoży się samobójstwa.

Przeciętnie dwie osoby dziennie odbierają sobie w stolicy Węgier życie z powodu nędzy. Zao patrzyenie inwalidów wola o pom stę do nieba, miesięczna pensja stu procentowego inwalidy równa się pięciu biletom tramwajowym, a wdowy po zasłużonych żołnierzach pobierają taką rentę, iż co trzech dzień mogą sobie kupić jedną bułkę.

Wywody posła Barossa wywołały zromumiała konsternację a przedstawiciel rządu umiał tylko powiedzieć, iż mowa taka jest niepatryjotyczna gdyż wywoła złe wrażenie za granicą.

Pokątny „mecenas” uciekł z sądu bez mowy, a w domu kazał szczekać psu

Za taką „obronę” otrzymał szczadne honorarium: 4 miesiące więzienia

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 10.VI. W myśl maksymy życiowej — „jak sąd — to do adwokata” — p. Janina Jastrzębska, wplątana w bardzo brzydki sprawę karną, po czela oglądać się za obroną. Szukała dość długo, gdyż chciała, aby adwokat był

najlepszy i najtańszy, jakkolwiek dwa te walory zazwyczaj wykluczają się wzajemnie.

Wreszcie znajoma, p. Eleonora Kowalska, poradziła p. Jastrzębskiej z całego serca takiego adwokata, który jest dwa razy tańszy i dwa razy lepszy od każdego innego.

Przy ul. Wileńskiej nr. 5 na drzewiach mieszkała nr. 62 znajduje się poważny i budzący zaufanie sztyldzik:

Prawnik

Nadzedł wreszcie dzień rozprawy karnej w sądzie okręgowym przeciw p. Jastrzębskiej.

P. Rusiecki zjawił się na czas i przed rozprawą bardzo poważnie przechrzątał się tam i z powrotem obok stołu sędziowskiego.

Gdy na salę wszedł sąd, p. obrońca zajął miejsce na pierwszej ławce widzów i zaczął z zajęciem przegłądać w teczkę papiery.

Ława obrończa świeciła pustką. — Czy oskarżona nie ma obrońcy? — pada pytanie przewodniczącego.

— Naturalnie, że mam. Przed chwilą siedział na pierwszej ławce...

Lecz p. Rusiecki

zniknął jak kamfora.

W czasie rozprawy sądowej oskarżona, że sprawa p. Jastrzębskiej jest poważniejsza, niż początkowo przypuszczano. Sąd więc — odraczając ją, polecił natychmiast aresztować oskarżoną.

O oszustwie, dokonaniem przez p. Rusieckiego, poszkodowana powiadomiła swoją siostrę p. Stanisławę Kucińską, która udała się z upoważnieniem do rzekomego obrońcy po odbiór wyłudzonych na „prowadzenie” sprawy pieniędzy.

Lecz w mieszkaniu Rusieckiego

poszczotko ją psem.

Sprawa trafiła do prokuratora. Okazało się, że Rusiecki jest

pokątnym doradcą

i nie ma prawa występować w roli obrońcy, oraz pobierania honorariów.

Właściciele licznych dancin gów w obawie przed martwym sezonem wprowadzili nowy taniec, który stoi na pograniczu tanga i foxtrota, z tą tylko różnicą, iż ma znacznie wolniejsze tempo.

Wszystkie gwałtowniejsze ruchy są niedozwolone, a tancerz trzymać musi tancerkę o ile możliwości najdalej od siebie.

Nowa ta kracja choreograficzna cieszy się wielkim uznaniem rzeźniczo... młodzieży.

Pełne są tedy dancin gów londyńskie a wśród upalnych wieczorów rozbrzmiewa wolna, n...mal ospała muzyka „letniego tańca”.

NAJWIĘSZA BRODA NA ŚWIECIE



Właścicielem największej brody na świecie, długiej na 12 stóp jest niejaki pan Wilcox, z Carson City, w stanie Nevada.

Pan Wilcox nie jest bynajmniej agentem jakiejś firmy kosmetycznej, ani też wynalazcą pomady na porost włosów, reklamującym się a la „Ja, Anna Csilag”.

Dobroduszny Amerykanin zrobił sobie poprostu sport z zapuszczenia brody która od roku 1881 nie widziała nożyczek fryzjera.

KARTKI

DESZCZ, CZY POGODA?

Zrywając wieczorem kartkę z kalendarza, spostrzegłem, że dziś są imieniny wszystkich Maksymów i Medardów, co jednak mało mi wzruszyło, bowiem spośród Maksymów znam i to tylko z czytania, przereklamowanego Maksyma Gorkiego, spośród Medardów zaś i to tylko ze słyszenia, p. Medarda Downarowicza, bohatera napadu bolszewickiej bandy na pociąg polski.

Ani jednemu, ani drugiemu wintzować nie zamierzam, bowiem ani jeden ani drugi, na imieniny nie zaprosi, pódcóż więc mam „po próżnicy” kęse sobie strzepić? U co innego też mi chodzi, a mianowicie o to, czy dziś będzie pogoda, czy deszcz?

Oto, co mnie napawa troską i to bynajmniej nie ze względów osobistych takich, na przykład, jak, powiedzmy, zamierzona podróż do Konstancji, czy Józefowa. Troska moja jest natury altruistycznej i obejmuję cały kraj, bowiem trzeba wam wiedzieć, że w dziedzinie pogody dzień dzisiejszy jest rozstrzygający: jeżeli dziś będzie padał deszcz, wówczas czeka nas 6 tygodni sloty, jeżeli zaś słońce będzie świeciło, będziemy się niem ra dowali przez 1 i pół miesiąca.

A wszystko to zależy od tego, czy S-ty Medard będzie „słuchy”.

czy „mokry”. Widocznie godny ten święty nie był amerykańcem, bowiem tamci dzielą się w sposób zdecydowany na „słuchych” i „mokrych”, czyli na zwolenników i przeciwników prohibicji — S-ty Medard zaś może być, albo taki, albo owaki.

Co jednak lepsze byłoby: deszcz, czy pogoda? Zasięgnąłem w tej mierze zdania pewnego ziemianina, który jedną połowę folwarku sprządał na pokrycie podatku majątkowego, drugą mu zlicytowano za długi, na trzeciej zaś „dorabia się”.

— Na zboża, — odpowiedział mi, deszcze przydałyby się, bo to, mosterdzieju, rośnie, potrzebuje więc wilgoci, niby człowiek kieliszka wódki przed jedzeniem, ale za to siana — by przypadły.

— Więc lepiej, jeżeli będzie pogoda?

— Niebardzo, bo zboża powysychają.

— Lepszy tedy deszcz?

— Niebardzo, bo siana pogniją, i dokórz tu takiemu! Chciałby, żeby deszcz w padaniu trzymał się takiego systemu: na zboża pada, a siano kosi pomija. Nie dziwmy się jednak uroszczeniom mosterdzieja. Czyż my sami nie stawiamy, i to często, losowi takich niewykonalnych żądań?

Cudowne odzyskanie słuchu PODCZAS KATASTROFY LOTNICZEJ



Pani Menz, angielska córka, która od wielu lat na głuchotę, została trawiona w cudowny sposób i odzyskała słuch podczas katastrofy lotniczej. Aparat pasażerski, którym leciała p. Menz, runął z wysokości 500 m. i dopiero tuż nad zie-

ma opatowany został przez pota i uniknął rozbicia.

Zdjęcie przedstawia panią Menz z synkiem, którego głos słyszy szczęśliwa matka po raz pierwszy w życiu.

Kongres rolniczy - największym zjazdem międzynarodowym w Polsce

Wykończyć plac przed min. rolnictwa zanim zjadą się goście z szerokiego świata

WARSZAWA, 10.VI. Międzynarodowy kongres rolniczy, który ma się odbyć w Warszawie od dn. 21 do 24 czerwca r. b., zapowiada się jako naj poważniejszy ze zjazdów odbywanych w odrodzonej Polsce.

Zgłosiło swój udział 250 przed stawicieli rolnictwa z całego świata, którzy wygłoszą z góra 100 referatów. Nadto około 50 referatów przygotowali Polacy. Urzędowymi językami rozpraw będą: polski, francuski i angielski. Stany Zjednoczone, Anglia, Austria i Czechosłowacja wysyłają na kongres delegatów urzędowych.

Prace przygotowawcze do kongresu są już na ukończeniu. Natomiast odłożono niefortunnie na ostatnią chwilę przekształcenie placu przed Ministerstwem Rolnictwa. Na miejscu zniesionego skweru (tak jakby Warszawa miała za dużo zieleni!) pro wadzą się obecnie skomplikowane roboty brukowe i betonowe. Pewno będą ukończone w dniu otwarcia kongresu... A jednak było na to dość czasu od pół roku.

KROL ANGIELSKI reklamą dla rękawiczek

Przygoda suwerena na wystawie w Wembley

Zeszłej niedzieli odwiedził król angielski wraz ze swą małżonką wystawę w Wembley. Pa ra królewska bawiła na wystawie nieoficjalnie, nie chcąc narażać zwiedzających na stosowanie się do obowiązków wtedy przepisów policyjnych.

Królestwo bawili dłuższy czas w pawilonach przemysłowych, poczem pieszo przeszli do pałacu sztuki. Publiczność zgotowała im serdeczne przyjęcie, a najbardziej uradowany był John Townie, bardzo wysoki i chudy fabrykant rękawiczek z Des Moines w Stanach Zjednoczonych. Radość swoją wyjawiał wymachiwaniem kapeluszem i głośnie ni okrzykami na cześć króla i jego małżonki. Trzymał się jednak w przyzwolonej odległości od pary królewskiej i nie spuszczał jej z oka.

Towarzyszył mu zaś wyrostek 16-letni, jego syn, jak przystało na młodego obywatela Ameryki odziany w sportowe ubranie i buty turystyczne.

W pewnej chwili Mister Townie przyspieszył kroku, stanął przed królem i zdjąwszy kapelusz, odezwał się:

— Jak się pan ma, panie królu?

— Czy zechce pan podać swą prawicę Amerykaninowi?

Król, ubawiony przygodą, podał rękę, a Amerykanin uści snął ją kilkanaście razy, poczem zaprezentował swego jedynaka, którego też nie ominęła sposobność uściśnięcia dłoni królewskiej.

Mister Townie oczarowany jest tem przeżyciem i opowiada, iż tak serdecznie nigdy z nikim się nie witał; w dyskrecji zaś dodaje:

— Zrobiłem sobie w Ameryce świetną reklamę i rękawiczki moje staną się znane w całym kraju.

— Opłaciła się podróż do Europy.

— Zrobiłem dobry interes!

Trzecia rozgrywka między Ł. K. S. a T. S. Wisła

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej uwzględnił protest Łódzkiego Klubu Sportowego w sprawie weryfikacji zawodów Wisła — Ł. K. S. w Łodzi i polecił urządzenie trzeciej, decydującej o mistrzostwie grupy rozgrywki między tymi klubami w dniu 11 b. m. we Lwowie na boisku L. K. S. Pogoń.

Nowy rekord światowy

Fenomenalny film Myrra, triumfator VII Olimpiady, ustanowił ostatnio nowy rekord w rzucie oszczepem, osiągając fantastyczną wprost odległość 67 mtr. 4 cm.

Węgrzy na Śląsku

Z nienotowanych dotąd zawodów międzynarodowych w czasie Zielonych Świątek podkreślić należy jeszcze dwa występy budapeszteńskiego „3 kor.”, który pobit Napród (Lipiny) 3:1 i z Amatorskim grał na remis 3:3.

Kłęska Urugwaju

Centrosport donosi, że w zawodach Belgia — Urugwaj zwycięstwo 2:1 odniosła drużyna reprezentacyjna Belgów.

Święto Bożego Ciała w Białymstoku

Uroczyste Święto Bożego Ciała zgromadzi wiernych u stóp Najwyższego dla złożenia kornych modłów i zdokumentowania w publicznej procesji swoich uczuć religijnych.

O godz. 11-ej przed południem rozpocznie się uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym. Po nabożeństwie wyrusza procesja, ul. Rynek Kościuszki, Sienkiewicza, Warszawska, Pałacowa, Kilińskiego do Kościoła parafialnego.

Procesję otwiera orkiestra i dwa szwadrony X-go pułku ułanów. — Następnie pójdą na czele brzyź, ochronki, szkoły powszechne, seminarium naucz. gimnazjum żeńskie i męskie, stowarzyszenia i związki, Sokół, Bractwa, biała procesja, Baldachim, przedstawiciele władz, orkiestra policyjna, która grać będzie pieśni pobożne, lud, orkiestra 42 pp. i dwa szwadrony ułanów.

Pożądaniem byłoby ażeby domy w których mieszkają rodziny katolickie, przy tych ulicach, które przechodzić będzie procesja przybrane były zielenią i obrazami świętych.

Z przykrością bowiem skonstatować musimy, że w roku ubiegłym w wielu domach katolickich obok których przechodziła procesja, nie było oznak, że mieszkają tam katolicy. Przypuszczamy, iż dzisiaj błąd ten zostanie naprawiony.

Zabawa w ogrodzie miejskim.

Dzisiaj, tj. 11 czerwca urządzą zabawę Narodowa Organizacja Kobiet. Miłe niespodzianki, zabawy dzieci, gry, taniec rowerzystów, król ogrodu i król z królową ogrodu będą na spokojnie miłych gości, którzy pośpieszą na

zabawę. Na zabawie przygrywać będą dwie orkiestry. Początek o godzinie 4-tej po poł. Wstęp 1 zł. dla młodzieży i sześćdziesięciu procent dochodu przeznaczony będzie na budowę kościoła św. Rocha w Białymstoku.

Komitet L. O. P. P. w Białymstoku.

Wobec zbliżającego się terminu „Tygodnia Lotniczego” i celem przygotowania działalności Komitetu L. O. P. P. w Białymstoku, Komitet L. O. P. P. Termin rozpoczęcia Kursu wyznaczono na dzień 1 lipca 1925 r.

Koszt podróży i utrzymania ponosi Komitet Wojewódzki L. O. P. P.

Program kursu: 1) Krótki historyczny szkic rozwoju lotnictwa od czasów najdawniejszych do doby obecnej 2) Budowa samolotu i Silnika. 3) Zasady lotu, 4) Lotnictwo wojskowe, 5) Lotnictwo cywilne, 6) Lotnictwo jako czynnik rozwoju

cywilizacji, 7) Sterowce i balony, 8) Gazy i obrona przeciwgazowa, 9) L. O. P. P. i jej program. 10) Technika przemawia. Wykłady będą tłumaczone przez tłumacza. Po kursie projektowana jest wycieczka do fabryki samolotów w Lublinie lub Białej Podlaskiej.

Warunki przyjęcia: ukończenie 7 klas szkoły średniej, ukończenie 18 lat, i zdolność oratorska.

Podania należy składać na ręce referenta Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku p. Wł. Strzeleckiego, jako sekretarza Zarządu Komitetu L. O. P. P. w Białymstoku do dnia 18 czerwca r. b. włącznie.

Galganek.

Jeszcze raz przypomniano, że dziś wieczorem, o godz. 8-mej i pół odegrają artyści grodzienicki „Galganek” komedję Nicodemiego w 3 ch. aktach. Miła i dowcipna ta sztuka, o wspaniałym sentymencie wzbudziła dużo zainteresowania i cieszy się wielką popularnością na wszystkich scenach polskich. Spodziewamy się, że i Białystok nie ominię skorzysta ze sposobności zapoznania się z „Galganekiem”.

Kronika.

Przeszł. J. M. p. Pilgowski wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

W piątek o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się posiedzenie przysług Rady Miejskiej w sprawach bieżących miasta.

W tych dniach ma się odbyć zebranie wszystkich związków lokatorów, nieruchomości i t. d. celem omówienia spraw związanych z ostatnimi wypadkami w Radzie Miejskiej.

Z dniem 8 b. m. uruchomiono fabrykę waty Żelazna Szolomy, ul. Wylotna 1. Pracuje 8 robotników.

Zarząd Związku Lekarzy P. P. Obw. Białostockiego zawiadamia wszystkich kolegów o zgonie Członka Związku



D-ra Wacława Popławskiego

i prosi członków Związku o przybycie na eksportację zwłok mającą się odbyć w dniu 12 czerwca o godz. 10 rano z maj. Zaczise koło koszar Traugutta do kościoła parafialnego.

Zarząd Związku Lekarzy P. P. Obwodu Białostockiego.

WYDAWCA PRASOWY „PANA” r. III 1925 WYDZIAŁ z druku
Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w ekspedycji naszego piśm. Cena 3 Zł.

Urząd Skarbowy Białystok, dn. 9 czerwca 1925 r.
Podatków i Opiat Skarbowych w Białymstoku.

Ogłoszenie.

Urząd Skarbowy Podatków i Opiat Skarbowych w Białymstoku podaje niniejszem do ogólnej wiadomości, że na pokrycie zadłużeń podatków odbędzie się w składach magistrackich przy st. Białystok-Poleski II publiczne licytacje ruchomości, za których u siebie wyszczególnionych przedmiotów:

Dnia 17 czerwca 1925 r. od godz. 10 rano.

- 1) Nowacha Murklesa, Polna 30, — pianino, kanapa, szafa do ubrania, tremo, kanapa i kredens.
- 2) Gerazona Murklesa—Polna 13, —tremo, kredens, szafa do ubrania, kanapa, zegar, stół, lustro-tualetowe, szafa do książek, lednik, podstawa do kwiatów, dywan, stolik do samowara.
- 3) Szewela Poreckiego, Częstochowska 3, kredens, tremo, stół, 8 krzesel obitych ceratą, 3 podstawa do kwiatów, kasa ogniowa, biurko i stolik do kart.
- 4) Szymona Sokolskiego i Halżerna, Nowy Świat 7: kredens, stół, zegar, lednik, szafa z lustrem machoniowa, 2 szafki nocne.
- 5) Notowicza i Wygodzkiego, Nowy Świat 7: koców 200 szt., sukna-burkowego 3 szt. i sukna szarego 1 sztuka.
- 6) Burle i Grodzienickiego, Lipowa 5: 37 siekier, 80 kilo łańcuchów, 30 paczek zawiasów, 10 paczek śrub, zamki, gwóźdź, ośki, piłniki, wagi, plecyki, żelazka do prasowania, pily poprzeczne kłódki, bezmienny i inne przedmioty żelazne.

Dnia 18 czerwca 1925 r.

- 7) Borucha Szelepskiego, Ryn. Kościuszki 37: śliwki suszone, czekolada, herbata, musztarda, szproty, biskwity, mydło kakao, szpagat.
- 8) Stobodskiego i Arciszewskiego, Ryn. Kościuszki 4: waga, gwóźdź, drzewczki do pieców, drzewczki do popielników, kłody do pilny i różne wyroby żelazne.
- 9) Salomona Stryckera, Surażska 7: otomana ceratowa samowar i zegar ścienny.
- 10) M. Ciemniaka-Kraszewskiego 6: szafa do ubrania stolik.
- 11) Mordko Finka, Sobieskiego 2: szafa, bufet, kanapa komoda.
- 12) Brajny Kanel, Zamenhofska 8/10: czekolady 10 kilo, skrzynia kilek, 10 kilo herbaty, 25 pudełek konserwów, 30 pudełek kulek.

Dnia 19 czerwca 1925 r.

- 13) Szłomy Rotsztejna, Mostowa 5: kredens, tremo, zegar otomana, stół, szafa do ubrania i 6 krzesel.
- 14) Leona Grodeckiego, Kupiecka 3: 1 skrzynia gilz do papierów i inne rzeczy nie sprzedane z poprzednich licytacji.

Dnia 20 czerwca 1925 r.

15) Stowarzyszenia Spółdzielczego Funkcjonariuszów Policji Państwowej: Różnego rodzaju towary kolonialne, naczynie kuchenne, sweży, kosmetyka, towary manufakturalne, towary galanteryjne, miód, wagi stołowe i dziesiętne, szafa, stół i krzesła i inne przedmioty.

Zasekwestrowane przedmioty są do obejrzenia w dniu sprzedaży w magazynach magistrackich przy st. Białystok-Poleski II (za linją Poleską II na lewo).

Nacelnik Urzędu: (—) Strzelbicki

Teatr „PALACE”
zeopł artyzów teatru Grodzienickiego pod kierownictwem
WACŁAWA MALINOWSKIEGO
w nawiązaniu dn. 11 czerwca 1925 r.

GAŁGANEK
(SCAMPOLO)

Wspiera w 3 aktach Boris Wiedemil, przekład Jerzego Iwaszkiewicza
Początek o godz. 8.50 wiecz. — Reżyser: Wacław Malinowski
Bilety w cenie od 75 gr. do 4 złotych do nabycia w kasie teatru. 835

Dworek z ogrodem
o kilku pokojach na letnisko do wynajęcia. Rzeka i las w miejscu. 15 km. od Białostoku, 3 km. od stacy. Wiadomość: Białystok strz. pocz. 35. lub telefonem: Zabłudów 12.

„APOLLO” Dziś **peraz saifati** Najnowsza i największa atrakcja zagranicznych ekranów **SENSACJA!**
Aktualna historyczna z czasów rozwoju i jaszczar

PANNY W DOBIE SZYMMY
W roli boginy ekranu **7 aktów z życia dziewczyny kłósa**

COLEN MOORE **PIŁA, PALIŁA** i wечно tańczyła
Każdy kupujący 2 bilety otrzymuje bezpłatnie niespodziankę teatralną „Pochette Comedie” z karmelkami i niespodzianką

Podprogram: Najnowszy tygodnik filmowy „PATHE JOURNAL”

„MODERN”

Dziś **monumentalnego arcydzieła** **wytwórni U. F. A. w Berlinie**

TANIEC MILJARDÓW
8 aktów **dramat** **8 aktów**
sensacyjno-salonowy **premijowana piękność**

Marja Kamradek
Bajeczne zdjęcia Włoch i Szwajcarii
Bitwa i manewry na morzu

Niebywała Wystawa
K a s a : 6 **Początek: 6.45**
Ceny od 1 złotego.

Nadmierną otyłość
usuwa herbata ziołowa Beldur, aptekarza Schlehta. Zupelnie nieszkodliwa. Niezwłoczna strata wagi. Pomaga przemianie materji i trawieniu. Prospekty gratis. Cena pudełka zł. 3.50 — 4 pudełka zł. 12. 532 Dr. Gebhardt & Co. Gdańsk.

Dr. M. KANDEL
Chor. wazyryczna, skóra i moczopięciwo **Leozonin i przedwielanie** **promocionami Nostogona.**
Przyjmuje od godz. 10-12 i 5-8 wiecz. **Kobiety i dzieci od godz. 4-5 pp.** Białystok, ul. Sienkiewicza 37

Uwaga konsumentów! 570
Nowootwarty i Oddział Miejski Twa Oteum w Warszawie Oddział w Białymstoku przy ul. Rynek Kościuszki i Lipowej № 1, tel. 90 sprzedaje produkt naftowy na detal po cenach hurtowych: naftę, benzynę, prymusówkę, świecę, parafinę, olej, smary — towań i t. d.
Na żądanie w specjalnych blaszankach.

Podczas upałów letnich **odświeża i wzmacnia**

Przemysławka
Woda polarna
do zmywania głowy
chłodzi i chroni przed migreną

Oryginalne tylko z firmy
HENRYK ŻAK-POZNAŃ
!!! Zadzajcie wszędzie !!!

WARUNKI PRZEKAZANIA: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna — Zł. 8.
WYDZIAŁ PRASOWY: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redak. — Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12
Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej przysyłki komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.